

SŁAWOMIR GODEK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

III STATUT LITEWSKI PO UPADKU RZECZPOSPOLITEJ
W ROSYJSKIEJ LITERATURZE NAUKOWEJ
XIX I POCZĄTKU XX WIEKU

Wybitny znawca prawa i ustroju Wielkiego Księstwa Litewskiego, a zarazem znakomity badacz III Statutu – Iwan I. Łappo¹, na kartach swego kapitalnego dzieła poświęconego temu pomnikowi prawa wskazał na kilka aspektów, w których nauka rosyjska przejawiała zainteresowanie litewską kodyfikacją². Uczony ten zauważył, że najwcześniej znalazło ono swe odzwierciedlenie na kartach prac bibliograficznych. Początkowo, w drugim dziesięcioleciu XIX wieku, Statut zwracał uwagę jako „russkaja staropieczatnaja kniga, zanimajuszczaja swajo widnoje miesto w rjadu drugich knig, pamjatnikow russkoj staropieczatni”³. Było to związane z odkryciem przez Wasilija S. Sopikowa zapomnianego już ruskiego wydania Statutu z 1588 roku⁴. Dopiero nieco

¹ E. BANIONIS, *Ivanas Lappo*, «Praeitis» 3 (1992), s. 249-251.

² I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, I, 2: *Izslidowanije*, s. 521 i n.

³ *Ibidem*, s. 522.

⁴ W. SOPIKOW, *Opyt rossijskoj bibliografii ili połnyj słowar soczinienii i pierewodow, napieczatannyh na Sławienskom i Rossijskom jazykach ot naczala zawiedienija tipografij, do 1813 goda*, 1, Sanktpeterburg 1813, s. 239 i n. (pozycja 1425). Sopikow informował w swym zestawieniu, że opisywane dzieło o objętości 554 stron wydrukowane zostało w drukarni Mamoniczów. W opracowaniu Sopikowa błędnie wskazano (pomyłka w druku?) rok wydania Statutu na 1586. Autor zaznaczył, że wskazane wydanie stanowi wielką rzadkość. Nadmieniał również, że po jednym jego

później, w latach trzydziestych XIX stulecia, Statut zaczął interesować rosyjskich uczonych jako pomnik prawa, przede wszystkim jednak w aspekcie jego wpływu na prawo rosyjskie, a zwłaszcza na Sobornoje Ułożenije cara Aleksieja Michajłowicza z 1649 roku⁵. Pogląd o istotnej zależności tego zbioru od litewskiej kodyfikacji bardzo szybko w nauce rosyjskiej przyjęty, a następnie rozwijany w toku dalszych badań, stał się z kolei powodem coraz większego zainteresowania uczonych rosyjskich generalnie historią Wielkiego Księstwa Litewskiego. W tym kontekście pojawiło się również tendencyjne dążenie historyków rosyjskich do zaliczenia Statutów litewskich do pomników prawa ruskiego, a to na tle wyrabianego począwszy od Nikołaja G. Ustriałowa poglądu o konieczności ujmowania historii Wielkiego Księstwa Litewskiego jako części historii Rosji⁶. Badania nad Statutem uległy wyraźnej intensyfikacji w drugiej połowie XIX wieku, a ich rozkwit przypadł na

egzemplarzu posiadają w swych zasobach: Rządzący Senat (egzemplarz znajdujący się „przy polskiej metryce” miał być dostarczony przez G. Russowa w 1808 roku) oraz biblioteka Moskiewskiego Towarzystwa Historii i Starożytności Rosyjskich. Por. też I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 493 i n., 499, 522.

⁵ I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 522 i n. Problem oddziaływania III Statutu na prawo rosyjskie ma już swoją niemałą literaturę. Dawniejsze ustalenia nauki na ten temat, zarówno polskiej jak i rosyjskiej przedstawił I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 495 i n., 522 i n. Por. także tegoż badacza *Litowski Statut w moskowskim pierewodzie-redakcji XVII stoletija*, «ŻMNP» (fewrał) (1914), s. 209-235 oraz *Litowski Statut w moskowskim pierewodzie-redakcji*, Jurjew 1916, s. V-XXX. Z nowszej literatury patrz np. W.M. CZERNOW, *K woprosu o wlijanii Litowskogo Statuta na Sobornoje Ułożenije*, «Institut Sławianowiedzienija. Kratkije Soobszczenija» wypusk 24, Moskwa 1958, s. 83-89; D. CZERSKA, *Sobornoje Ułożenije 1649 roku. Zagadnienia społeczno-ustrojowe*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1970, s. 54 i n., 63; I. KWIATKOWSKA, *Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 roku*, Warszawa-Kraków 1984, s. 15, 124 i n.; J. BARDACH, *Statuty litewskie w ich kregu prawno-kulturowym*, [w:] *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 63 i n.; TENŻE, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 94 i n.; W.D. NAZAROW, *O pierwom pierewodzie tekstow Litowskogo Statuta 1588 g. w Rossii*, [w:] *1588 Metų Trečiasis Lietuvos Statutas*, Vilnius 1989, s. 230-240.

⁶ Obszernie o tym K. BŁACHOWSKA, *Narodziny imperium. Rozwój terytorialny państwa carów w ujęciu historyków rosyjskich XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2001, s. 137 i n. Por. też I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 522 i n.

przełom XIX i XX stulecia na fali stale rosnącego wśród historyków rosyjskich zainteresowania dziejami Wielkiego Księstwa, któremu sprzyjała niezwykle obfita ilość źródeł Metryki Litewskiej i innych bardzo licznych archiwów⁷.

Łappo trafnie zwrócił uwagę na jeszcze jeden aspekt zainteresowania III Statutem w nauce rosyjskiej. Uczony nadmienił mianowicie, że kodyfikacja litewska przyciągała uwagę prawników zajmujących się zarówno prawem cywilnym, jak i karnym, jako ważne źródło prawa miejscowego, obowiązującego na niemałej części terytorium Cesarstwa rosyjskiego. Ponadto niektórzy prawnicy próbowali w swych publikacjach osadzać wywody jurydyczne w pewnej perspektywie historycznej, przedstawiając zarazem problemy związane ze źródłami oraz dziejami Statutu⁸. Do tego niezwykle ważnego wątku wypadnie nam jeszcze zaraz powrócić. Sądzę, że krótka wzmianka Łappo o III Statucie jako obiekcie zainteresowania nie tylko historyków, ale i prawników, stanowi dogodny punkt wyjścia do uzupełnienia wywodu tego uczonego o kilka innych, ważnych aspektów.

Przegląd dziewiętnastowiecznej rosyjskiej literatury prawniczej pozwala na poczynienie dość szybko konstatacji, iż problem III Statutu litewskiego jest w niej podejmowany najczęściej na tle rozważań nad długotrwałymi pracami kodyfikacyjnymi prowadzonymi w Rosji od 1700 roku. Dynamika tych działań wzrosła znacznie u progu XIX stulecia, w dużej mierze dzięki zaangażowaniu Michaiła M. Sperańskiego, a zwłaszcza od roku 1826 kiedy to car Mikołaj I zdecydował się na rozwiązanie kolejnej komisji kodyfikacyjnej i przyjęcie bezpośrednio kierownictwa nad pracami za pomocą nowoutworzonego II Wydziału Jego Cesarskiej Mości Kancelarii⁹. Monarcha rozstrzygnął

⁷ I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 527 i n., 530 i n., gdzie obszernie omówiono również główne kierunki badań i najważniejsze ustalenia poczynione przez badaczy Statutu (nie tylko rosyjskich).

⁸ Ibidem, s. 530.

⁹ Treść reskryptu wydanego w tej sprawie przez Mikołaja I na imię księcia Łopuchina z 31 stycznia 1826 roku (st. st.) przytoczył P.M. MAJKOW, *Wtoroje Otdzielenije Sobstwiennoj Jego Impieratorskago Wielichestwa Kancelarii 1826-1882*, S.-Peterburg 1906, s. 114 i n., 140 i n. Szczegółowo o okolicznościach powstania II Wydziału por. ibidem, s. 138 i n.

również wtedy między długo konkurującymi koncepcjami tworzenia zbioru. Dylemat – czy nowy zbiór ma objąć cały materiał prawny, bez żadnych poprawek, tylko z pominięciem przepisów już nie obowiązujących (ułożenie swodnoje), czy należy raczej opracować zbiór zawierający materiał uzupełniony i zmodyfikowany (ułożenie isprawlienneje), car rozstrzygnął na korzyść pierwszego rozwiązania. Ze względu na te okoliczności rok 1826 jest zgodnie postrzegany w piśmiennictwie naukowym jako przełomowy w trwających już wtedy ponad sto dwadzieścia lat pracach kodyfikacyjnych i stanowi wyraźną cezurę oddzielającą liczony w dziesięcioleciach czas jałowych i bezskutecznych prób lub co najwyżej cząstkowych sukcesów od okresu, który przyniósł poważne efekty w postaci Połnego Sobranija Zakonow Rossijskoj Impierii i Swoda Zakonow Rossijskoj Impierii, a następnie ich kontynuacji i dopełnień¹⁰.

¹⁰ O dziesięciu kolejnych komisjach kodyfikacyjnych z lat 1700, 1714, 1720, 1728, 1730, 1754, 1760, 1767, 1797, 1804, o ich składzie, dorobku, przyczynach niepowodzeń oraz o kondycji ówczesnego prawa rosyjskiego, a także o przełomowym znaczeniu roku 1826 i realizacjach lat trzydziestych por. M.M. SPERANSKIJ, *Obozrienije istoriczeskich swiedienji o Swodie Zakonow*, Sanktpeterburg 1837, s. 7 i n., 65 i n. [Cytuję według wydania drugiego. Praca ta ukazała się już wcześniej w polskim tłumaczeniu – *Rys wiadomości historycznych o układzie Zbioru Praw Rossyjskich*, Warszawa 1834. Została ona również przetłumaczona na język francuski i niemiecki o czym wspomina P.M. MAJKOW, *Wtoroje Otdzielenije*, cit., s. 227 i n.]. O wspomnianych powyżej kwestiach por. też bardzo obszernie S.W. PACHMAN, *Istorija kodifikacji graždanskago prawa*, I, S.-Peterburg 1876, s. 244 i n., 381 i n., II, S.-Peterburg 1876, s. 1 i n.; W.N. LATKIN, *Zakonodatielnija komisiji w Rossii w XVIII st. Istoriko-juridiczeskoje izsledowanije*, I, S.-Peterburg 1887; M.M. WINAWER, *K woprosu ob istocznikach X toma Swoda zakonow*, «*ŻMJ*» 10 (oktjabr) (1895), s. 2 i n.; M.A. ŁOZINA-ŁOZINSKIJ, *Kodifikacja zakonow po russkomu gosudarstwiennomu prawu*, «*ŻMJ*» 4 (apriel) (1897), s. 143 i n.; «*ŻMJ*» 5 (maj) (1897), s. 107 i n.; A. ŁAPPO-DANILEWSKIJ, *Sobranije i swod zakonow Rossijskoj Impierii, sostawliennyje w carstwowanije Jekateriny II*, «*ŻMNP*» (janwar) (1897), s. 1-59; «*ŻMNP*» (mart) (1897), s. 132-168; «*ŻMNP*» (maj) (1897), s. 60-82; «*ŻMNP*» (dekabr) (1897), s. 365-390; P.M. MAJKOW, *Kommisiji sostawlienija zakonow pri Impieratorach Pawle I i Aleksandre I*, «*ŻMJ*» 7 (sentjabr) (1905), s. 256-291; «*ŻMJ*» 9 (nojabr) (1905), s. 236-282; «*ŻMJ*» 10 (dekabr) (1905), s. 189-214; TENŻE, *O Swodie zakonow Rossijskoj Impierii*, S.-Peterburg 1906, s. 5 i n., 44 i n.; TENŻE, *Wtoroje Otdzielenije*, cit., s. 1-243.

W związku z tym generalnym problemem pojawia się w literaturze – czasami tylko w pobocznym nawiązaniu, a czasami jako zupełnie samodzielna kwestia – zagadnienie praw miejscowych oraz akcji ich kodyfikowania. Zasadnicze rozróżnienie na prawa powszechne (obszczije zakony) oraz miejscowe (miestnyje zakony, iskluczitielnyje zakony) polegało na tym, że pierwsze obowiązywały w całym państwie, a drugie tylko w jego części¹¹. Ponadto, jak wyjaśniał Michajłow – prawa miejscowe posiadały „boleje tipiczeskoje otliczije, nizeli obszczije” i funkcjonowały „na osnowanji koriennych osobiennośtjej obyczajew i istorii miestnośti”, ale za aprobatą władz. Prawa miejscowe stanowiły podstawowy zrąb przepisów dla terytorium, dla którego zostały utrzymane, a prawo powszechne stosowane było wówczas, gdy miejscowe okazywało się niewystarczające¹².

Odrębności prawne zachowywało wiele prowincji Cesarstwa rosyjskiego. Stan ten przedstawiany był zresztą przez niektórych autorów jako zupełnie naturalny w tak ogromnym państwie¹³. Wśród prowincji o własnej specyfice prawnej w piśmiennictwie wymieniane i pod tym kątem rozpatrywane były gubernie małorosyjskie, zachodnie, nad-

¹¹ M.M. SPERANSKIJ, *op. cit.*, s. 111 i n.; M.M. MICHAJŁOW, *Lekcji miestnych graždanskich zakonow*, S.-Peterburg 1860, s. 4.

¹² M.M. MICHAJŁOW, *op. cit.*, s. 4. Autor ten wyraził pogląd, że studia nad prawami lokalnymi mają podwójne znaczenie. Po pierwsze jest to znaczenie czysto poznawcze – za interesujące uważał Michajłow odkrywanie różnic między tymi samymi pojęciami znanymi prawu powszechnemu i miejscowemu. Po drugie znajomość praw miejscowych uznał autor za ważny element poznania całej historii prawodawstwa kraju. Michajłow dostrzegał pożytek w studiach nad odrębnymi obyczajami, które legły u podstaw lokalnych praw, a także w poznawaniu ewolucji tych ostatnich, *ibidem*, s. 5.

¹³ Por. np. P. DANEWSKIJ, *Ob istocznikach miestnych zakonow niekotorych gubernii i oblastiej Rossii*, Sanktpeterburg 1857, s. 1 i n. Autor ten już na wstępie swego opracowania zwrócił uwagę, że Rosja jest krajem wielu religii, języków, narodowości, obyczajów i praw, ale jest to naturalne w państwie, które zajmuje terytorium 1/6 powierzchni ziemi i jest zamieszkane przez 1/16 ogółu jej mieszkańców. Co ciekawe, na końcu swego studium autor wyraził przekonanie, że organizm Rosji stanowi pomimo tej różnorodności ścisłą jedność ponieważ nad licznymi odrębnościami góruje gmach powszechnego prawa rosyjskiego utwierdzony na fundamencie prawosławia i samodzierzawia, a nad mnogością plemion panuje naród rosyjski. Por. *ibidem*, s. 78 i n.

bałtyckie, Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Finlandzkie, Syberia, Besarabia, Gruzja (czasami generalnie Kaukaz) oraz ziemie kozackie (np. kozaków dońskich). W analizach nie pomijano nawet obyczajów ludów koczowniczych¹⁴.

Z drugiej jednak strony należy podnieść, że w fakcie występowania w Rosji tak wielu odmienności upatrywano czynnik poważnie komplikujący wysiłki zmierzające do uporządkowania prawa w tym państwie. Łappo-Danilewskij podkreślał zasadniczą różnicę pod względem warunków, w których przebiegała akcja kodyfikowania prawa rosyjskiego w połowie XVII wieku, gdy powstawało Sobornoje Ułożenije i w sto lat później. Polegała ona nie tylko na tym, że w wieku XVII materiał prawny stanowiący tworzywo prac kodyfikacyjnych był stosunkowo niewielki i jednorodny, ale również i na tym, że nikt wówczas nie liczył się z odrębnościami nowo przyłączonych ziem. Tymczasem w XVIII stuleciu materiał był już nie tylko bez porównania obszerniejszy, ale i zdecydowanie bardziej różnorodny. Co gorsza nowe przepisy, których wydanie wymuszane było często potrzebą chwili, formułowane były niestarannie lub kopiowane w pośpiechu i bez rozważenia z ob-

¹⁴ A. KOROWICKI, *Istoriczeskoje obozrienije rossijskago graždanskago i ugołownago prawa*, «Syn Oteczestwa i Siewiernyj Archiw» 48 (1829), s. 95; P. DANIEWSKI, *op. cit.*, s. 2 i n.; M.M. MICHAJŁOW, *op. cit.*, s. 6 i n.; S.W. PACHMAN, *op. cit.*, II, s. 319-463; P.M. MAJKOW, *O Swodie zakonow*, *cit.*, s. 73 i n., 90 i n.; TENŻE, *Wtoroje Otdzielenije*, *cit.*, s. 93 i n., 209 i n., 312 i n. Wydaje się, że literatura dotycząca bogatych tradycji prawnych tzw. Ostziejskich guberni jest szczególnie obfita. Por. np. P. DANIEWSKI, *op. cit.*, s. 2-48; M.M. MICHAJŁOW, *op. cit.*, s. 6-64; S.W. PACHMAN, *op. cit.*, II, s. 319-413; A.E. NOLDE, *Proischozhdienije czasti teksta dziejstwujuszczago Swoda graždanskich uzakonienji gubernii pribaltijskich*, S.-Peterburg 1912, (osobna odbitka z «ŻMNP» za rok 1912); TENŻE, *Oczerki po istorii kodifikacji miestnych graždanskich zakonow pri grafie Speranskom*, wydruk 2, *Kodifikacja miestnago prawa pribaltijskich gubernii*, S.-Peterburg 1914. Na uniwersytecie w Dorpacie istniała osobna katedra prawa miejscowego, obowiązującego w guberniach: liflandzkiej, estlandzkiej, kurlandzkiej. Obszernie o jej działalności *Biograficzeskij słowar professorow i prepodawatielej Imperatorskago Jurjewskago, bywszago Derptskago, Uniwersiteta za sto liet jego suszczestwowanija (1802-1902)*, I, pod red. G.W. LEWICKAGO, Jurjew 1902, s. 535 i n. O Królestwie Polskim por. np. C. ZABOROWSKI, *Graždanskoje prawo Carstwa Polskago*, Sanktpeterburg 1847, s. 55 i n.; N. REINKE, *Oczerk zakonodatielstwa Carstwa Polskago (1807-1881 g.)*, S. Peterburg 1902, (osobna odbitka z «ŻMJ»).

cych wzorców nie miały żadnego związku z utrzymywanymi w mocy prawami lokalnymi, co potęgowało chaos¹⁵.

Podobnie Sperański, snując refleksję nad stanem prawa w Cesarstwie XVIII i początków XIX wieku, wskazywał na jego główne wady takie jak: zawiłanie, niejasność, rozdrobnienie oraz niepewność. Wymienione negatywne cechy – w połączeniu z brakiem zasad ogólnych z jednej i lawiną nowych aktów z drugiej strony – musiały rodzić dalsze niepożądane konsekwencje w postaci niejednorodności, a nawet dowolności orzecznictwa sądowego oraz praktyki urzędniczej – te z kolei wymuszały wydawanie kolejnych regulacji i następne problemy z ich stosowaniem¹⁶. Jeszcze większe trudności Sperański dostrzegał w prowincjach przyłączonych do Rosji, które zachowały własne prawa bowiem wprowadzane tam przepisy rosyjskie trzeba było nieustannie uzgadniać z lokalnymi, których stan także pozostawiał bardzo wiele do życzenia. Receptą na uzdrowienie sytuacji było opracowanie zbioru zawierającego prawa obowiązujące w całym państwie oraz osobnych zbiorów obejmujących prawa miejscowe. Liczono, że zabieg ten pozwoli nie tylko na uporządkowanie poszczególnych systemów równolegle funkcjonujących, ale również na uchwycenie zasadniczych różnic między nimi. Ich należyte rozpoznanie miało doniosłe znaczenie ponieważ pozwalało na unikanie mnożenia sprzeczności i pomagało w rozwiązywaniu ewentualnych kolizji przepisów. Dlatego właśnie postanowiono o opracowaniu zbioru prawa powszechnie obowiązującego w całym Cesarstwie oraz dwóch zbiorów praw prowincjonalnych – dla guberni zachodnich oraz nadbałtyckich¹⁷.

¹⁵ A. ŁAPPO-DANILEWSKI, *op. cit.*, s. 132 i n.

¹⁶ M.M. SPERANSKIJ, *op. cit.*, s. 87 i n. Warto zwrócić uwagę, iż Sperański dostrzegał, że zły stan prawa rosyjskiego, zwłaszcza cywilnego, był po części spowodowany tym, że nie czerpało ono z dziedzictwa prawa rzymskiego, które w tak wydatny sposób wzbogaciło prawa wielu innych państw europejskich, *ibidem*, s. 83 i n. Podobnie uważał P.M. MAJKOW, *O Swodie zakonow*, s. 72, który podnosił, że prawo rosyjskie nie przyswoiło niczego ze starożytnego prawa greckiego, ani rzymskiego.

¹⁷ M.M. SPERANSKIJ, *op. cit.*, s. 90 i n., 111 i n., 183 i n. Por. też P.M. MAJKOW, *Wtoroje Otdzielenije*, *cit.*, s. 93 i n., 170, 209 i n.

W polu naszego bliższego zainteresowania pozostaną oczywiście jedynie gubernie małosyjskie oraz zachodnie ponieważ to właśnie w kontekście rozważań nad ich specyfiką prawną oraz nad próbami porządkowania obowiązującego w nich prawa pojawiał się w literaturze rosyjskiej zajmujący nas motyw III Statutu litewskiego. Dodajmy, że w konsekwencji na tym również tle rozważano zagadnienie litewskiej kodyfikacji jako jednego ze źródeł Swoda Zakonow¹⁸.

Do akcji porządkowania prawa w Małosrosji przystąpiono już w pierwszej połowie XVIII stulecia¹⁹. Dziewiętnastowieczna nauka rosyjska interesowała się jej losami. Dość dokładny obraz przebiegu prac kodyfikacyjnych przedstawił Iwan Teliczenko²⁰, który oparciu o niewykorzystane wcześniej materiały archiwalne dopełnił poświęcone tej problematyce dzieła Aleksandra F. Kistjakowskiego²¹. Teliczenko w swym opracowaniu dobitnie podkreślał doniosłą rolę III Statutu litewskiego jako podstawowego źródła dla prowadzonych w latach 1728-1743 prac nad porządkowaniem prawa guberni małosyjskich. Ich efektem był projekt znany pod nazwą „Prawa, po którym su-

¹⁸ Zagadnienie źródeł Swoda Zakonow wywoływało w piśmiennictwie rosyjskim duże zainteresowanie i dość ostrą polemikę, której przedmiotem był zakres wpływów obcych na ten pomnik prawa. Por. G. BARAC, *O czużeziemnom proischozhdzenii bolszinstwa russkich graždanskich zakonow*, «Żurnał Graždanskago i Ugołownago Prawa» 9 (nojabr) (1885), s. 45-80; M.M. WINAWER, *K woprosu ob istocznikach X toma*, cit., s. 1-68; TENZE, *K woprosu ob istocznikach X toma Swoda zakonow. Zapiska Speranskago*, «ŻMJ» 6 (ijun) (1897), s. 87-102; L.A. KASSO, *K istorii Swoda zakonow graždanskich*, «ŻMJ» 3 (mart) (1904), s. 53-89; M.J. PERGAMENT, *Dogowornaja nieustojka i interes*, Moskwa 1905, s. 234 i n.

¹⁹ *Obozrienije istoriczeskich swiedienji o sostawlienji Swoda miestnych zakonow Zapadnych gubernii*, wyd. M.J. PERGAMENT, A.E. NOLDE, S.-Petersburg 1910, s. 41 i n.

²⁰ I. TELICZENKO, *Oczerk kodifikacji małorossijskago prawa do wwiedzienija Swoda Zakonow*, «Kijewskaja Starina» 22 (sentjabr) (1888), s. 415-466; «Kijewskaja Starina» 23 (oktjabr), s. 22-68.

²¹ A.F. KISTIAKOWSKIJ, *Oczerk istoriczeskich swiedienji o swodzie zakonow, dziejstwowawszich w Małorossii, pod zagławijem: Prawa, po kotorym suditsja Małorossijskij narod*, «Uniwersitetskija Izwiestja» (Kijew) 11 (nojabr) (1878), s. 801-857. Tytułowy projekt zbioru prawa małosyjskiego Kistjakowskij odkrył w 1874 roku, a następnie wydał zaopatrzywszy go we wstęp. A.F. KISTIAKOWSKIJ, *Prawa, po kotorym suditsja Małorossijskij narod*, Kijew 1879.

ditsja Małorossijskij narod”, który jednak nigdy nie wszedł w życie. Wiadomo, że komisja kodyfikacyjna, która dokonała jego opracowania dysponowała – aczkolwiek z pewnymi trudnościami zdobytymi – kilkoma wydaniem polskimi z roku 1693 oraz wydaniem ruskim z 1588 roku²². Godną uwagi jest okoliczność, że wśród członków tego gremium, i to w fazie dość znacznego już zaawansowania prac, powstał spór co do zakresu zmian jakim może być poddany Statut, w procesie kodyfikacyjnym. Część z nich – wbrew przyjętym wcześniej założeniom co do metody prac, dopuszczającym daleko idącą zmianę systemu Statutu – wyraziła przekonanie, że porządek Statutu powinien być jednak zachowany, a kodyfikacja ta ma być jedynie poprawiona i uzupełniona przy użyciu materiału zaczerpniętego ze źródeł i literatury prawa niemieckiego, znajdujących zastosowanie w Małorosji. Część natomiast dążyła do opracowania, oczywiście przy znaczącym wykorzystaniu Statutu, zupełnie nowego zbioru²³. Co więcej, spór ten rozgo-

²² I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 22, s. 449 i n., 454 i n., s. 457 i n.; «Kijewskaja Starina» 23, s. 23 i n. Por. też A.F. KISTJAKOWSKIJ, *Oczerk*, cit., s. 819, 832 i n.; W.N. BARSZEWSKIJ, *Kratkaja istorija Litowskago Statuta*, «Uniwersitetskija Izwiestija» (Kijew) 6 (ijun) (1882), s. 66 i n. Por. też A.E. NOLDE, *Oczerki po istorii kodifikacji miestnych grażdanskich zakonow pri grafie Speranskom*, wydanie I, *Popytka kodifikacji litowsko-polskago prawa*, S.-Petersburg 1906, s. 256 i n. Nolde słusznie zwrócił uwagę, ibidem, s. 257, że dokonano tłumaczenia III Statutu, a nie II Statutu, który zgodnie z literą prawa powinien obowiązywać w Małorosji. Świadczy to tym, że w praktyce III Statut wyparł kodyfikację z 1566 roku (por. też w nieco innym kontekście o tym zagadnieniu, ibidem, s. 290 i n., 294 i n.). Szczegół ten zdają się pomijać inni cytowani tu autorzy. Przy okazji warto też wskazać, że Statut wypierał w praktyce sądowej również prawo magdeburskie, ibidem, s. 261 i n., 268 i n., 286. Cytowana tu bardzo cenna praca Nolde została wcześniej opublikowana w kilku częściach i pod nieco innym tytułem na łamach Żurnala Ministerstwa Narodnago Proswieszczenija. Por. A.E. NOLDE, *Zabytaja popytka kodifikacji litowsko-polskago prawa pri grafie Speranskom*, «ŻMNP» (awgust) (1906), s. 243-298; «ŻMNP» (sentjabr) (1906), s. 28-74; «ŻMNP» (oktjabr) (1906), s. 240-276; «ŻMNP» (nojabr) (1906), s. 34-90; «ŻMNP» (dekabr) (1906), s. 241-297; «ŻMNP» (janwar) (1907), s. 34-64; «ŻMNP» (fewral) (1907), s. 234-265.

²³ I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 23, s. 23, 26 i n. O źródłach i literaturze prawa niemieckiego, które wykorzystano w toku prac (tzw. Saxon i Porządek) por. I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 22, s. 456 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 257 i n.

rzał ze zdwojoną siłą w wiele lat później, kiedy to nowej, utworzonej w roku 1756 komisji, powierzono zadanie ponownego rozpatrzenia i oceny projektu²⁴. W łonie komisji doszło do analogicznego rozłamu na tle stosunku do roli Statutu w procesie porządkowania prawa. Tym razem obrońcy integralności prawa statutowego sięgnęli po zasadnicze argumenty. Przede wszystkim w specjalnie przygotowanym wywodzie historycznym podnosili oni, że używając Statutu korzystają z dobrodziejstw przywilejów udzielonych im niegdyś przez królów polskich. Przypominali, że po przyłączeniu ziem małopolskich do Rosji dalsze obowiązywanie Statutu na tych terytoriach było niejednokrotnie potwierdzane aktami carów. Na tej podstawie zwolennicy zachowania Statutu próbowali dowieść, że wprowadzenie w życie opracowanego projektu nowego prawa będzie równoznaczne z pogwałceniem nadanych im przywilejów. Poza tym kwestionowali oni przyjętą w pracach kodyfikacyjnych praktykę równorzędnego w stosunku do Statutu traktowania materiału zaczerpniętego z prawa niemieckiego wskazując, że w myśl wyraźnego przepisu tegoż Statutu inne prawa chrześcijańskie pełnią w stosunku do niego zaledwie rolę systemów pomocniczych i to jedynie w przypadku zaistnienia luki w prawie statutowym. Na podstawie tak skonstruowanej argumentacji część człon-

²⁴ Na marginesie warto zwrócić uwagę na zastanawiający stosunek rosyjskich władz do akcji porządkowania prawa małopolskiego. Przede wszystkim należy odnotować, że zachowywały one długo zupełną bierność wobec problemu jakim był niezadawalający stan prawa w Małopolsce (który m. in. wynikał z przestarzałości i niezrozumiałości licznych przepisów Statutu, czy też kolizji jego przepisów z przepisami prawa niemieckiego). Pomijając fakt, że inicjatywa w sprawie uporządkowania prawa nie wyszła od władz centralnych, uderza ignorancja władz co do jego kondycji, a nawet co do tak fundamentalnych kwestii jak rodzaj źródeł prawa obowiązujących w Małopolsce. Świadectwem tego braku wiedzy są nawet akty monarsze, które błędnie te źródła określają (np. akt Piotra II z 1728 roku, który w odpowiedzi na wcześniejszą inicjatywę hetmana Daniła Apostoła określał zakres i charakter prac nad prawem miejscowym). Jak podejrzewał Teliczenko, to właśnie brak elementarnej orientacji w prawie Małopolski był przyczyną przetrzymania gotowego projektu w Senacie przez dwanaście lat, a następnie zwrócenie go w roku 1753 w celu ponownego rozpatrzenia na ręce hetmana Cyryla Razumowskiego, bez jakichkolwiek uwag. I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewska Starina» 22, s. 415 i n., 418 i n.; «Kijewska Starina» 23, s. 40 i n.

ków komisji poddała w ogóle w wątpliwość sensowność dokonywania oceny zbioru, który nie powiełał układu prawa statutowego. Jako alternatywę wskazywali oni natomiast poprawę samego Statutu w tych jego częściach, które nie odpowiadają już współczesnym warunkom lub są nie do końca zrozumiałe. Ostatecznie przedstawiony konflikt, przez długi czas w poważny sposób hamujący postępy prac komisji, nie został merytorycznie rozstrzygnięty w związku z rozwiązaniem tego gremium²⁵. Jego przebieg świadczy jednak z pewnością o tym, że w połowie XVIII wieku, pomimo licznych ułomności, z których przecież zdawano sobie sprawę, prawo statutowe jeszcze mocno trzymało się w guberniach małosyjskich²⁶. Nie dawały natomiast żadnych efektów kolejne próby jego poprawienia. Na niczym spęły usiłowania podjęte w tym kierunku w latach 1761 i 1767²⁷ przez komisje kodyfikacyjne powołane do opracowania prawa w całym Cesarstwie. Fiaskiem zakończyła się lokalna inicjatywa podjęta w roku 1763 przez hetmana Cyryła Razumowskiego²⁸. Z drugiej strony centralistyczne dążenia znamionujące panowanie Katarzyny II²⁹ skutkowały przecież

²⁵ I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 23, s. 46 i n.

²⁶ Pomijam tu sporny w nauce rosyjskiej problem wersji Statutu używanych w praktyce sądów małosyjskich (polskie czy ruskie, egzemplarze drukowane czy rękopiśmienne itp.). O kwestii tej por. I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 22, s. 454 i n., 459 i n.; W.N. BARSZEWSKIJ, *op. cit.*, s. 74 i n.

²⁷ O przebiegu wyborów członków komisji z roku 1767 przeprowadzonych w Małosji por. obszernie W.N. LATKIN, *op. cit.*, s. 215 i n. Tam również o zgłaszanych wtedy postulatach odmiany niektórych postanowień Statutu, s. 225, 274, ale również o głosach kwestionujących w ogóle potrzebę utworzenia komisji kodyfikacyjnej wobec rzekomo zupełnie zadowolającego stanu prawa, s. 216 i n.

²⁸ W.N. BARSZEWSKIJ, *op. cit.*, s. 67; I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 23, s. 50 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 259. Generalnie o niepowodzeniu akcji kodyfikacyjnej za panowania Katarzyny II por. P.M. MAJKOW, *Kommisji*, «ŽMJ» 7 (sentjabr) (1905), cit., s. 257 i n.

²⁹ Jak pisał A. ŁAPPO-DANILEWSKIJ, *op. cit.*, s. 145 „ideja o jedinoobraznom, soglasowanom wo wsiech swoich czastjach i prawomiernom gosudarstwie uwlekała jejo osobienno w pierwyje gody jeja carstwowanija”. Intencje Katarzyny II co do stopniowego znoszenia odrębności prawnych zachowanych w różnych częściach jej państwa widoczne są dobrze w jej słynnej instrukcji udzielonej księciu

stopniowym przygotowywaniem gruntu dla szerszego oddziaływania urzędów i prawa rosyjskiego w Małorosji. Było to możliwe przede wszystkim dzięki wprowadzeniu w tej prowincji administracyjnego podziału na gubernie, rozciągnięciu tam mocy „Uczreǳdzenji o guberniach”, wprowadzeniu nowego ustroju sądów, ale też dzięki takiemu czynnikowi jak napływ rosyjskich sędziów, którzy nie znali prawa miejscowego, a jedynie rosyjskie. Postępy tego unifikacyjnego proce-

Aleksandrowi A. Wiaziemskiemu w roku 1764. Por. *Sekretniejszeje nastawlienije Knjazju Aleksandru Wjaziemskomu Imperatricy Jekateriny Wtoroj*, «Cztienija w Imperatorskom Obszczestwie istorii i drewnostiej Rossijskich pri Moskowskom Uniwersitetie» 1 (genwar-mart) (1858), Moskwa 1858, s. 104 (smies); «Sbornik Russkago Imperatorskago Obszczestwa» 7 (1871), s. 348. Tekst instrukcji opublikowany w podanych miejscach różni się. Por. też uwagę o tym w Sborniku, s. 345, przypis 1. Treść instrukcji cytuje również A. ŁAPPO-DANILEWSKI, *op. cit.*, s. 132, przypis 1. Dążenia unifikacyjne w stosunku do Małorosji ciekawie przedstawiają się w świetle raportu P.A. Rumiancewa złożonego Katarzynie II w roku 1781. Por. *Dokład grafa P. A. Rumiancewa Imperatrice Jekaterinie II 1781 goda. (O soglasowanii niekotorych osobiennostiej wnutriennjago stroja Małorossii s podjadkami nowego namiestniczeskago prawlienija)*, «Kijewskaja Starina» 10 (dekabr) (1884), s. 693-702. W treści dokumentu już od pierwszych zdań uderza dość lekki stosunek jego autora do historii powierzonej sobie prowincji. Rumiancew zaczyna swój raport następująco: „Drewnost nie ostawiła zdies nikakich slijedow, kakim obrazom Małaja Rossija uprawljajema była, kromie, szto za polskago władzienija priswojen jej zakon, nazywajemj Statutom, i szto, po sojedinenii jeja s Rossijeju, onoj jej był potwierǳen”. Osobliwe, ale Rumiancew wydaje się nie dostrzegać żadnych istotniejszych odrębności w Małorosji oprócz obowiązywania tam miejscowego prawa w postaci Statutu, któremu dalej poświęca nieco uwagi. Por. o tym także komentarz redakcyjny, s. 693 i n., przypis 1. Nie znaczy to oczywiście, że wśród wyższych urzędników państwowych za panowania Katarzyny nie było w ogóle zwolenników utrzymania lokalnych odrębności prawnych. Przeciwnie, za ich zachowaniem (także Statutu litewskiego) wypowiadali się przede wszystkim Aleksandr A. BEZBORODKO, a także Nikołaj. W. Repnin. Por. *Sobstwiennorucznoje pismo knjazja Bezbordki k N. W. Repninu, 25 nojabrja 1794 g. O mierach obraszczienija s zawojewannymi prowincjami*, «Sbornik Imperatorskago Russkago Istoriceskago Obszczestwa», 16 (1875), s. 60. Por. też stanowisko Bezbordki podczas posiedzenia Rady Państwa w kwietniu 1795 roku, *Archiw Gosudarstwiennago Sowietu*, I: *Sowiet w carstwowanije Imperatricy Jekateriny II-j (1768-1796 gg.). Protokoły Sowietu w carstwowanije Imperatricy Jekateriny II-j, 2: Otdzielenije juridiczeskoje*, Sanktpeterburg 1869, s. 747 i n.

su uległy zahamowaniu podczas krótkiego panowania cesarza Pawła³⁰. Nowa komisja kodyfikacyjna powołana przy Senacie u schyłku 1796 roku w przedstawionym w trzy lata później planie opracowania księgi prawa cywilnego przewidywała uwzględnienie problematyki prawa miejscowego. Komisja nie zdołała jednak przedstawić w tej materii żadnych projektów. Wymiernym efektem działalności komisji w zakresie problematyki prawa miejscowego było jedynie zebranie jego źródeł oraz dokonanie w 1798 roku tłumaczenia na język rosyjski pierwszych trzech rozdziałów Statutu litewskiego z wydania polskiego z roku 1786 (przez Josifa Kornilowicza) oraz niektórych konstytucji sejmowych. Rezultaty działań komisji w ciągu ośmiu lat jej istnienia były zresztą generalnie bardzo skromne³¹.

³⁰ A.F. KISTIAKOWSKIJ, *Oczerk*, cit., s. 830; I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 23, s. 53; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 260 i n., 272 i n., 286 i n. W nauce rosyjskiej (w polskiej również) podkreślano bardzo często, że cesarz Paweł dokonał zasadniczego zwrotu w polityce w stosunku do ziem Cesarstwa należących niegdyś do Rzeczypospolitej, porzucając unifikacyjny kurs obrany przez swoją matkę. Por. np. P. ŻUKOWICZ, *Zapadnaja Rossija w carstwowanije Imperatora Pawła*, «ŻMNP» (maj) (1916), s. 183-226. Czasami łatwo dostrzegalne jest charakterystyczne różnicowanie tonów w ocenie polityki poszczególnych monarchów w stosunku do ziem zachodnich Cesarstwa. Przejawia się ono w wyrażaniu wyraźnej aprobaty dla stanowczości i konsekwentnego unifikacyjnego kursu Katarzyny, nucie żalu i zawodu z powodu jego odwrócenia przez Pawła i kontynuowania tej linii przez Aleksandra, a wreszcie w pełnej aprobacie dla zaostrenia kursu i powrotu do działań unifikacyjnych przez Mikołaja. Por. np. W. J. SZULGIN, *Jugo-Zapadnyj kraj pod uprawlieniem D. G. Bibikowa. (1838-1853)*, «Drewnjaja i nowaja Rossija» 2 (1879), s. 16; *Mnienije o Polskom woprosie Mitropolita Semaszko*, [w:] *Sbornik statiej razjasnjajuszczich polskoje dzieło po odnoszeniju k Zapadnij Rossii*, wydanie 1, zestawiał i wydał S. SZOLKOWICZ, Wilna 1885, s. 91.

³¹ P.M. MAJKOW, *Kommisiji*, «ŻMJ» 7 (sentjabr) 1905, s. 267 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 31 i n. Odnośnie wspomnianego tłumaczenia Statutu odnotujmy rozbieżność, a mianowicie A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit. s. 33 mówił o przetłumaczeniu przez Kornilowicza tylko trzech pierwszych rozdziałów, choć znany mu rękopis, który to tłumaczenie zawierał na karcie tytułowej zawierał informację, że jest to tłumaczenie całego Statutu. Nieco inaczej rzecz przedstawiał A.H. GOLMSTEN, *Tri woprosa iz litowskago graždanskago prawa*, «Żurnał Juridiczeskago Obszczestwa pri Imperatorskom C.-Peterburgskom Uniwersitetie» 2 (fewrał) (1896), s. 38, który wspominał o przetłumaczeniu przez Kornilowicza czterech rozdziałów Statutu.

Nowy impuls dla prac kodyfikacyjnych w Rosji, w tym również nad prawem miejscowym, przyniosło panowanie Aleksandra I. W rosyjskim piśmiennictwie naukowym omawianego okresu wielokrotnie podkreślano wysokie zasługi tego monarchy w dziele porządkowania prawa Cesarstwa. Zatwierdzony przez Aleksandra w roku 1804 akt o reorganizacji komisji kodyfikacyjnej³² określał podstawowe założenia, według których powinien zostać opracowany zbiór prawa dla Cesarstwa. Wśród nich wymieniono powszechność jego obowiązywania w całym państwie. Akt przewidywał, że odstępstwa od tej fundamentalnej zasady mogą być uzasadnione szczególnymi okolicznościami wyływającymi z realnej konieczności respektowania odmienności lokalnych³³. Zastrzeżenie to czyniło furtkę dla możliwości uwzględniania praw miejscowych w pracach kodyfikacyjnych, ale spychane były one wyraźnie na dalszy plan. Wymienione założenie nie było zresztą w praktyce realizowane zupełnie ściśle i konsekwentnie. Na wyraźną, ale z czasem słabnącą, tendencję do pomijania miejscowych odrębności w pierwszych miesiącach działalności komisji wskazywał Aleksandr E. Nolde³⁴. Problematyką praw miejscowych zajmowała się najliczniejsza w komisji tzw. druga ekspedycja z referendarzem na czele. W jej ramach prowadzenie prac nad prawem lokalnym powierzono kilku redaktorom wspieranym przez pomocników i tłumaczy. Jednego z redaktorów wyznaczono do pracy nad prawem małosyjskim, dwóch miało zająć się prawem prowincji nadbałtyckich, kolejnych dwóch prawem tzw. prowincji polskich oraz Białorusi. Jeszcze w 1804 roku na funkcję redaktora prawa małosyjskiego desygnowany został Fedor Dawidowicz³⁵, problematykę pra-

³² O działalności tej komisji por. obszerniej P.M. MAJKOW, *Komisiji*, «*ŽMJ*» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 236 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 35 i n.

³³ P.M. MAJKOW, *Komisiji*, «*ŽMJ*» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 242 i n. Obszernie A.E. Nolde, *Oczerki*, cit., s. 36 i n., 42 i n. Por. też W.N. BARSZEWSKIJ, *op. cit.*, s. 67; A.F. KISTIAKOWSKIJ, *Oczerk*, cit., s. 830; I. TELICZENKO, *op. cit.*, «*Kijewskaja Starina*» 23, s. 53 i n.

³⁴ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 45 i n.

³⁵ Jedno z opracowań Fedora Dawidowicza – *Kratkoje izłożenije predmiotow, wzjatoje iz praw, w Małoj Rossii upotreblajemych, po ktoromu sledujet izobrazit te*

wa guberni zachodnich powierzono zaś Adamowi Powstańskiemu³⁶. Z raportów komisji składanych co miesiąc na ręce monarchy wynika, że w pierwszych latach swej działalności pracowała ona bardzo intensywnie i efektywnie. W polu jej zainteresowań leżało zarówno prawo polskie, litewskie, jak i to obowiązujące w Małorosji oraz w Finlandii³⁷. Podstawy teoretyczne działalności komisji³⁸ opracowywał jej główny sekretarz, a zarazem pierwszy redaktor baron Gustaw A. Rozenkampff, który – co warto podnieść – należał do zwolenników zachowania odrębności miejscowych w dziedzinie prawa cywilnego³⁹. W celu dokładniejszego poznania specyfiki ustroju lokalnego sądownictwa, a przede wszystkim stosowanego w praktyce prawa procesowego komisja zwróciła się latem 1804 roku do sądów funkcjonujących w guberniach uprzywilejowanych z obszerną ankietą. Jej wariant przygotowany dla guberni zachodnich liczył osiemdziesiąt pytań. Ankietę skonstruowano w ten sposób, aby odpowiedziom udzielanym na ko-

prawa, согласно плану Высочайше confirmowanному opublikowano w «Cztenijach w Imperatorskom Obszczestwie istorii i drewnostiej Rossijskich pri Moskovskom Uniwersitietie» 2 (aprel-ijun) (1861), s. 69-75. Wspomina o tym A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 53, ale z błędem podaje tytuł studium Dawidowicza.

³⁶ Szczegółowo A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 48 i n.

³⁷ P.M. MAJKOW, «*ŽMJ*» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 240; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 50 i n.

³⁸ Przewodniczącym komisji był wówczas Nikołaj N. Nowosilcow, pełniący również funkcję towarzysza ministra sprawiedliwości. P.M. MAJKOW, *Kommisji*, «*ŽMJ*» 7 (sentjabr) (1905), cit., s. 285 i n. Por. ibidem, s. 269 i n. o częstych zmianach na stanowisku przewodniczącego komisji za panowania cesarza Pawła i Aleksandra.

³⁹ Gustaw A. Rozenkampff nie wierzył w to, żeby w tak rozległym i wielonarodowym państwie możliwe było zachowanie jednolitego prawa cywilnego. Być może jego pogląd w tej materii wynikał po części także z jego znacznej wiedzy historycznej. Rozenkampff uważał, że łatwiej Senatowi zapoznać się z osobliwościami lokalnych praw, niż ludności poszczególnych części państwa nauczyć się języka rosyjskiego i przyswoić rosyjskie prawa. On sam posiadając rozległą wiedzę i doświadczenie (także adwokackie) w zakresie prawa guberni nadbałtyckich pierwsze lata działalności w komisji kodyfikacyjnej poświęcił poznawaniu prawa rosyjskiego, historii Rosji, a także języka rosyjskiego, którego początkowo prawie nie znał. Por. P.M. MAJKOW, *Kommisji*, «*ŽMJ*» 7 (sentjabr) (1905), cit., s. 286 i n., 291; «*ŽMJ*» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 241, 245 i n. Nieco inaczej A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 45 i n.

lejne zapytania dotyczące problemów szczegółowych towarzyszyło również wskazanie źródła, według którego dana kwestia jest w praktyce rozstrzygana. W odnośnej rubryce, która miała to ilustrować na pierwszym miejscu figurował Statut litewski oraz konstytucje sejmowe, dalej umieszczono senackie ukazy, przepisy wydane przez wyższe urzędy państwowe oraz normy prawa zwyczajowego. Ankieta dała połowiczne rezultaty. Na podstawie jej wyników zamierzano opracować specjalne tablice odwzorowujące lokalne odrębności prawa procesowego, ale idei tej dla guberni zachodnich nie udało się zrealizować⁴⁰. Z czasem rozmach prac komisji coraz wyraźniej słabł. W związku z tym na przełomie lat 1808-1809 nastąpiła jej głęboka reorganizacja⁴¹. W lecie 1808 roku zadanie uporządkowania komisji oraz nadzór nad jej pracami powierzono Sperańskiemu, który w końcu tego roku został także towarzyszem ministra sprawiedliwości, zastępując na tym stanowisku Nikołaja N. Nowosilcowa. Zmiany organizacyjne, którym poddano komisję polegały m.in. na zniesieniu dotychczasowego jej podziału na trzy ekspedycje i wprowadzeniu w ich miejsce sześciu wydziałów. Przy okazji reorganizacji komisji – w roku 1809 jeszcze raz określono główne zadania, na których powinna się ona skoncentrować w toku dalszej swej działalności. Na liście wytyczonych najpilniejszych celów figurowało również opracowanie dwóch zbiorów praw prowincjonalnych – dla guberni nadbałtyckich oraz dla guberni małorosyjskich i polskich. Opracowaniem tych ostatnich miał zająć się wydział szósty. Niestety, przeobrażenia te nie doprowadziły do ożywienia aktywności komisji w dziedzinie prac nad prawem miejscowym. Było to spowodowane przede wszystkim tym, że główne wysiłki komisji skoncentrowano na priorytetowym w tym czasie opracowaniu zbiorów prawa cywilnego i karnego przeznaczonych dla całego Cesarstwa, angażując do nich nawet tę część personelu, która zajmowała się dotąd studiami nad prawami lokalnymi. Prace komisji nad prawem miejscowym w latach 1809-1818 praktycznie ustały. Gdy w roku 1815 zażądano

⁴⁰ A.E. NOLDE, *Oczerki*, s. 53 i n.

⁴¹ Dorobek prac komisji nad prawem guberni zachodnich do roku 1809 przedstawił syntetycznie A.E. Nolde, *Oczerki*, cit., s. 53.

od komisji sprawozdania z działalności od momentu jej reorganizacji – w udzielonej odpowiedzi nawet nie wspomniano o zbiorach praw miejscowych⁴². Podobnie gdy w lutym 1816 roku minister sprawiedliwości książę Piotr W. Łopuchin zdawał sprawę monarsze z postępów prac komisji⁴³, wśród niezrealizowanych jeszcze zadań wymienił opracowanie zbiorów praw prowincjonalnych dla guberni nadbałtyckich i małosyjskich⁴⁴. Bezczynność komisji na tym polu pośrednio potwierdza również fakt, że gdy w latach trzydziestych XIX stulecia w związku z pracami nad Swodem Zakonow podjęto poszukiwania potrzebnych materiałów w archiwum II Wydziału Jego Cesarskiej Mości Kancelarii, stwierdzono prawie zupełny ich brak odnośnie prac nad zbiorem prawa guberni zachodnich za lata 1809-1818⁴⁵.

Wymiernym, aczkolwiek niejako ubocznym efektem działalności komisji, a w istocie – jak podkreślał Nolde⁴⁶ – kilku jej członków, którym niezależnie od głównego nurtu prac w komisji powierzono to zadanie, było dokonanie tłumaczenia Statutu na język rosyjski w 1811 roku. Czyniło ono zadość pilnym potrzebom centralnych organów państwa, a zwłaszcza Senatu, które na użytek praktyki potrzebowały opracowań z zakresu prawa litewskiego. Zanim jednak przedsięwzięto przekład Statutu minister sprawiedliwości, a zarazem przewodniczący komisji kodyfikacyjnej Łopuchin zlecił swym podwładnym w komisji przekład dzieła niewiadomego autorstwa „Prawa ze Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego i Konstytucji”, które ukazało się w Warszawie w 1783 roku, a które stanowiło popularne kompendium wiedzy z dziedziny prawa litewskiego. Rosyjskie tłumaczenie wspomnianej pracy, dokonane przez Powstańskiego i jego pomocników, wyszło drukiem w 1810 roku pod tytułem „Rucznoj słowar, ili kratko-

⁴² P.M. MAJKOW, *Komisji*, «ŻMJ» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 246 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 57 i n.

⁴³ W związku z upadkiem Sperańskiego w marcu 1812 roku Łopuchin objął kierownictwo komisji kodyfikacyjnej. P.M. MAJKOW, *Komisji*, «ŻMJ» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 255 i n.

⁴⁴ P.M. MAJKOW, *Komisji*, «ŻMJ» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 248 i n., 265 i n.

⁴⁵ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 58.

⁴⁶ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 68 i n., 73 i n.

je sodzierzanije polskich i litowskich zakonow⁷⁷. Opracowanie to nie mogło oczywiście być uznane za wystarczające zwłaszcza, że w wersji rosyjskiej zmieniło ono nieco dotychczasowy charakter, przybierając postać swego rodzaju słownika terminów prawniczych i nie było jak oryginał czymś na kształt encyklopedii prawniczej. Konieczność przetłumaczenia podstawowego w guberniach zachodnich źródła prawa w postaci Statutu była więc w dalszym ciągu zupełnie aktualna. Przekład Statutu na język rosyjski był dziełem członków komisji kodyfikacyjnej pod kierunkiem Wasilija G. Anastasewicza. Tłumaczenia dokonano z powszechnie używanego na przełomie XVIII i XIX stulecia, choć w wielu miejscach wadliwego, wileńskiego wydania w języku polskim z 1786 roku. Drukowany oryginał ruski z 1588 roku został wykorzystany przez tłumaczy jedynie fragmentarycznie. Nowe wydanie Statutu w dwóch tomach opuściło drukarnię Rządzącego Senatu w Petersburgu w roku 1811. Tekst polski i rosyjski ułożono w nim w dwóch równoległych kolumnach i zaopatrzone w uzupełnienia zaczerpnięte z konstytucji sejmowych⁴⁷. Kwestią sporną w nauce rosyjskiej był charakter omawianego wydania. Powagę edycji oficjalnej przyznawał mu Golmsten⁴⁸. Opinii tej nie podzielał Nolde, który twierdził, że wydanie z 1811 roku nie cieszyło się rangą oficjalnego w tym znaczeniu, że uznano je za jedynie wierny i wyłącznie prawidłowy tekst Statutu. Przeciwnie, wersja ta miała pełnić czysto praktyczną rolę w bieżącej działalności urzędów i sądów, które potrzebowały dla doraźnych potrzeb tekstu tego źródła w języku rosyjskim. Nolde zwracał uwagę, że Połnoje Sobranije Zakonow nie zawiera ani jednego aktu, który przyznawałby edycji Statutu z roku 1811 obowiązującą moc⁴⁹. W związku z krytycznymi głosami przedstawicieli nauki (Samuela Bogumiła Lindego, Ignacego Daniłowicza) odnośnie poprawności wydania

⁴⁷ W.N. BARSZEWSKIJ, *op. cit.*, s. 68 i n.; A.F. KISTJAKOWSKIJ, *Oczerk*, cit., s. 830; I. TELICZENKO, *op. cit.*, «Kijewskaja Starina» 23, s. 53 i n.; A.H. GOLMSTEN, *op. cit.*, s. 39; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 68 i n.; I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 472 i n.

⁴⁸ A.H. GOLMSTEN, *op. cit.*, s. 1, 29.

⁴⁹ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 73, 82.

Statutu⁵⁰, jak również problemami, które rychło ujawniły się w toku jego stosowania w praktyce sądowej, dość szybko dostrzeżono potrzebę ponownego, tym razem krytycznego wydania Statutu. Konieczność ta stała się oczywista nawet dla Rady Państwa, która w ramach własnej praktyki miała możliwość zorientowania się w rozbieżnościach między tekstem polskim Statutu a jego rosyjskim przekładem. W związku z tym w 1821 roku Rada Państwa postanowiła zlecić komisji kodyfikacyjnej dokonanie poprawy przekładu, a pogląd ten zatwierdził monarcha. Ostatecznie zadaniem, o niezaprzeczalnie naukowym charakterze i wymagającym naukowych kwalifikacji, zajęła się bezpośrednio nie komisja kodyfikacyjna, ale osobny „Komitet do sprawdzenia przekładu Statutu Litewskiego na język rosyjski” ustanowiony w 1822 roku przy Uniwersytecie Wileńskim przez kuratora wileńskiego okręgu naukowego księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Komitet występujący w składzie pięciu osób (Jan Znosko, Joachim Lelewel, Jan Łobojko, Ignacy Daniłowicz, Kazimierz Kontrym) energicznie i efektywnie pra-

⁵⁰ Należy podnieść, że w kilka lat po omawianym wydaniu Statutu pojawiły się ważne opracowania naukowe, które zwracały uwagę na doniosłe znaczenie zapomnianego już w powszechnej świadomości, oryginalnego wydania ruskiego z 1588 roku dla ustalenia pierwotnego, poprawnego tekstu litewskiej kodyfikacji. Oprócz cytowanego już dzieła Sopikowa, które w krótkiej nocie przypominało o istnieniu wydania z roku 1588 należy przede wszystkim wymienić opracowanie S.B. LINDEGO, *O Statucie litewskim ruskim językiem i drukiem wydanym wiadomość*, Warszawa 1816. Linde poświęcił w nim dużo miejsca na krytyczną analizę wydania Statutu z 1811 roku. Por. ibidem, s. 74 i n., 84 i n. Surowym recenzentem tego wydania, jak również kolejnej edycji Statutu w języku polskim z 1819 roku (stanowiącej powtórzenie wydania z 1786 roku), był również I. DANIŁOWICZ, *Opisanie bibliograficzne dotąd znanych egzemplarzy Statutu Litewskiego, rękopiśmiennych i edycji drukowanych, tak w ruskim oryginalnym, jako też polskim i łacińskim języku*, «Dziennik Wileński» 2 (1823), s. 290 i n. Tekst ten został przedrukowany po rosyjsku przez S.A. BIERZADSKIEGO, *O nasliedowanji w wymorocznych imuszczestwach po litowskomu prawu*, S.-Peterburg 1892, s. 68-94 (odnośny fragment o wydaniach 1811 i 1819 – s. 92 i n.). Por. też A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 74, który ponadto zwrócił uwagę na zachowane w materiałach archiwalnych krytyczne wypowiedzi Daniłowicza pod adresem wydania Statutu z 1819 roku. Na niedostatki tłumaczenia Statutu na język rosyjski z roku 1811 wskazywał nieco później (w 1822 roku) Rozenkampff. On również wskazywał na podstawowe znaczenie wydania ruskiego z 1588 roku. Por. L.A. KASSO, *op. cit.*, s. 73 i n.

cował od czerwca 1822 do listopada 1823 roku. Na skutek wykrycia tajnych stowarzyszeń studentów i związanych z tym represji zastosowanych także w stosunku do profesorów Uniwersytetu, a zarazem niektórych członków komitetu (Daniłowicz, Lelewel)⁵¹, jego działalność została przerwana. Do sprawy przekładu Statutu na język rosyjski powrócono jeszcze w kilka lat później. Podjął ją w 1828 roku Komitet Ministrów. Organ ten powierzył utworzenie odpowiedniej komisji do wypełnienia tego zadania ministrowi oświaty. Kilkuosobowej komisji pracującej przy Ministerstwie Oświaty w latach 1828-1831, której konsultantem już jako profesor Uniwersytetu Moskiewskiego był Daniłowicz⁵², udało się dokonać przekładu Statutu, ale nie został on nawet wydrukowany⁵³.

Wracając do problemu działalności komisji kodyfikacyjnej wskażemy, że nie dała również pożądanych rezultatów podjęta przez Łopuchina w roku 1818 inicjatywa zmierzająca do włączenia do akcji kodyfikowania praw miejscowych przedstawicieli guberni nadbałtyckich oraz „przyłączonych od Polski”. Łopuchin zwrócił się wówczas do generał-gubernatorów o powołanie w tych prowincjach komitetów złożonych

⁵¹ Zagadnienie działalności tajnych stowarzyszeń młodzieży polskiej w szkołach funkcjonujących w guberniach zachodnich było przedmiotem zainteresowania literatury rosyjskiej. Por. np. S. SZOŁKOWICZ, *Polskaja propaganda w uczebnich zawiedzieniach S. Z. Kraja*, [w:] *Sbornik statiej razjasnajaszczich polskoje dzieło*, cit., s. 233-310 (o usunięciu niektórych profesorów Uniwersytetu m. in. Lelewela i Daniłowicza, s. 275); Kulżinskij (w publikacji podano jedynie nazwisko autora), *T. Czackij i Kremienieckij licej*, ibidem, s. 311-317. Cytowane tu opracowania cechuje niezwykła stroniczność.

⁵² Dane biograficzne o Daniłowiczu por. *Biograficzeskij słowar professorow i prepodawatielej Imperatorskago Moskowskago Uniwersiteta*, 1, Moskwa 1855, s. 287-290; *Biograficzeskij słowar professorow i prepodawatielej Imperatorskago Uniwersiteta Sw. Władimira (1834-1884)*, pod red. W. S. IKONNIKOWA, Kijew 1884, s. 147-173; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 89 i n.

⁵³ Szczegółowo o podejmowanych w latach dwudziestych XIX stulecia próbach dokonania nowego tłumaczenia III Statutu na język rosyjski oraz wydania wraz z nim krytycznie opracowanej wersji starobiałoruskiej i polskiej por. P.M. MAJKOW, *Kommisji*, «ŻMJ» 10 (dekabr) (1905), cit., s. 189 i n.; TENZE, *Wtoroje Otdzielenije*, cit., s. 91 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 74 i n.; I.I. ŁAPPO, *Litowski Statut 1588 goda*, cit., s. 473 i n.

z ludzi doświadczonych i znających miejscowe prawo. Ich zadaniem miało być spisanie pełnych zbiorów lokalnych praw. Pierwszym celem częściowym wytkniętym w ramach tej akcji było opracowanie prawa cywilnego. Zgodnie z zaleceniem zebrane w zbiorach przepisy miały być opatrzone komentarzem o ich ewentualnych wadach i niedostatkach oraz wzbogacone sugestiami co do potrzeby i sposobu ich dopełnienia. Wymóg ten zdaje się wskazywać, że pomysłodawcom przedsięwzięcia chodziło o uzyskanie w efekcie opracowań, które stanowiłyby coś pośredniego między zbiorem prawa obowiązującego a projektem nowego prawa. Komitety powołano w trzech guberniach nadbałtyckich, a także w połtawskiej, czernihowskiej, wileńskiej, witebskiej, grodzieńskiej, mińskiej, mohylewskiej, wołyńskiej oraz podolskiej. Zostały one wyposażone w mniej lub bardziej szczegółowe instrukcje. Najściślejszą otrzymał komitet mohylewski (inaczej białoruski). Wskazywała ona m. in. źródła, które ten komitet powinien zużytkować w swej pracy. Na pierwszym miejscu wymieniono Statut litewski, a następnie polskie konstytucje sejmowe, które obejmowały swą mocą ziemie białoruskie, dalej umieszczono przepisy prawa rosyjskiego, obowiązujące w guberni mohylewskiej i wreszcie – co warto zauważyć – zażądano wykazania wszelkich, wyrobionych w lokalnej praktyce odstępstw od litery wymienionych źródeł. Jak się zresztą później okazało komitet mohylewski przysłał komisji opracowanie stanowiące w istocie zwykły wyciąg przepisów ze Statutu dopełniony konstytucjami sejmowymi. Podobnej praktyce próbował postawić tamę Rozenkampff. W piśmie do wileńskiego gubernialnego prokuratora Hieronima Botwinki, który analogicznie pojmował sens zadania komitetu, Rozenkampff zwracał uwagę, że podejmowane prace nie powinny polegać na spisaniu i dostarczeniu komisji tekstu Statutu czy też innych źródeł prawa, ale na wskazaniu tych ich części, które rzeczywiście stosowane są w praktyce, a ponadto na wykazaniu obnażonych przez tę praktykę mankamentów. Próba zdynamizowania prac nad prawem guberni uprzywilejowanych przez rozwinięcie działalności lokalnych komitetów nie dała oczekiwanych rezultatów. Można nawet stwierdzić, że fiasko tych działań było podwójne. Komisja kodyfikacyjna bowiem, przerzuciwszy ciężar prac na ustanowione ko-

mitety, nie przejawiała w materii praw miejscowych prawie żadnej czynności i nie były tego w stanie zmienić nawet wyraźne instrukcje Łopuchina, który wyjeżdżając w roku 1820 na dłuższy pobyt za granicą⁵⁴ w dyspozycji pozostawionej jej członkom polecił, aby m.in. przystąpili oni do prac nad prawem guberni uprzywilejowanych. Z drugiej strony owoce działalności komitetów były bardzo skromne. Niektóre nie podjęły praktycznej działalności. Komitet kijowski nie został w ogóle utworzony. Do roku 1823 cząstkowe opracowania nadesłały jedynie komitety estlandzki, kurlandzki oraz miński i podolski. Nawet komitet wileński, który potencjalnie dysponował względnie dużymi możliwościami i z tego względu miał znaczne szanse osiągnięcia poważniejszych wyników nie zdołał – jak wynika z raportu końcowego uczestniczącego w nim Ignacego Daniłowicza – wyjść poza fazę prac przygotowawczych i nie rozpoczął redagowania ani jednej części zbioru. Do 1826 roku w dziedzinie kodyfikowania praw miejscowych nie osiągnięto prawie niczego. Okazało się to w sposób zupełnie jasny gdy w tym właśnie roku w związku z utworzeniem II Wydziału Jego Cesarskiej Mości Kancelarii na rozkaz monarchy zażądano od poszczególnych komitetów – zresztą z wyraźną już intencją rychłego zakończenia ich misji – przekazania wyników prac. W związku z tym, że komitety nie spełniły pokładanych w nich nadziei, postanowiono w roku 1830 o ich rozwiązaniu. Pozostałe po nich materiały miały być przekazane przez gubernatorów do II Wydziału Cesarskiej Kancelarii⁵⁵.

Zasadniczy zwrot nastąpił dopiero w końcu lat dwudziestych XIX stulecia. W latach 1829-1830 z powodzeniem i z dobrymi rokowaniami rozpoczęto prace nad zbiorem prawa guberni nadbałtyckich.

⁵⁴ W związku z wyjazdem Łopuchina na czele komisji kodyfikacyjnej stanął w 1821 roku Sperański, który właśnie powrócił z Syberii. P.M. MAJKOW, *Komisji*, «*ŻMJ*» 7 (sentjabr) (1905), cit., s. 288.

⁵⁵ M.M. SPERANSKIJ, *op. cit.*, s. 184; P.M. MAJKOW, *Komisji*, «*ŻMJ*» 9 (nojabr) (1905), cit., s. 281 i n.; «*ŻMJ*» 10 (dekabr) (1905), cit., s. 191 i n.; TENŻE, *Wtoroje Otdzielenije*, cit., s. 93 i n, 209 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 58 i n.; *Obozrienije istoriczeskich swiedeniji o sostawljeniji Swoda miestnych zakonow Zapadnych gubernii*, cit., s. 40 i n.

Niemal równocześnie, bo w roku 1830 do prac nad prawem guberni zachodnich i południowo-zachodnich za zezwoleniem monarchy przydzielono do II Wydziału Ignacego Daniłowicza – wówczas profesora Uniwersytetu w Charkowie. Projekt tzw. Zwodu zachodniego⁵⁶, który jednak nigdy nie stał się obowiązującym prawem, przygotowywany był w II Wydziale w latach 1830-1837. Stanowił on owoc wysiłków i zaangażowania wielu osób jednak kluczową rolę w jego zestawieniu odegrali Franciszek Malewski⁵⁷, a zwłaszcza Ignacy Daniłowicz. Przebieg prac nad projektem omówił dokładnie w wielokrotnie cytowanym już dziele A.E. Nolde. Lektura tej cennej monografii nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w ich toku III Statut litewski ponownie odegrał rolę fundamentalnego źródła⁵⁸.

⁵⁶ Projekt wydali drukiem M. J. PERGAMENT i A.E. NOLDE, *Swod miestnych zakonow Zapadnych gubernii. Projekt*, S.-Peterburg 1910. Por. też historyczny wstęp (s. III-XII) oraz dodatki wskazujące na niektóre źródła projektu oraz na jego późniejszy wpływ na prawo rosyjskie (s. 3-35 – dodatki posiadają odrębną paginację). Por. też W.N. BARSZEWSKIJ, *op. cit.*, s. 70 i n. Autor ten w cytowanym tekście (opublikowanym w 1882 roku) wspominał, że dysponuje egzemplarzem projektu.

⁵⁷ A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 97, 105, 110.

⁵⁸ A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 106 i n., 132 i n., 137 i n., 152 i n., 155 i n., 160, 166, 170 i n., 184, 189, 201 i n., 204, 206, 284. Por. też *Obozrienije istoriczeskich swiedienji o sostawljenji Swoda miestnych zakonow Zapadnych gubernii*, *cit.*, s. 44 i n.; I.I. ŁAPPO, *Litowskij Statut 1588 goda*, *cit.*, s. 500, 509 i n. Warto zwrócić uwagę na ciekawe wywody A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 215 i n., który podnosił, że Zwód zachodni może być przedmiotem zainteresowania nauki nie tylko jako kolejna, nieudana próba kodyfikacyjna podjęta przez władze centralne, ale przede wszystkim jako zbiór stanowiący świadectwo (swoiste podsumowanie) stopnia rozwoju prawa zachodnich guberni w początkach XIX stulecia, a także wyobrażenie tego, jak prawo to wyglądało w oczach najlepiej znających jego arkana prawników tego czasu. A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 4 i n., 215 i n., 239 wskazywał również na negatywne konsekwencje znikomej wiedzy o projekcie (rozpowszechniony był tylko w pięćdziesięciu drukowanych egzemplarzach, a po roku 1840 odchodził w zapomnienie) dla praktyki sądowej w drugiej połowie XIX stulecia, a zarazem nauki w tym okresie, przywołując wieloletni i angażujący wielu badaczy o głośnych nazwiskach (B.G. Olszamowskij, S.A. Bierszadskij, F.I. Leontowicz, A.H. Golmsten, N.A. Maksimiejko, S. Ptaszycki) spór o zakres obowiązywania konstytucji sejmowych na Litwie. Nolde próbował wykazać, że niektórzy z tych uczonych próbowali wykorzystać argumenty, których dostarczały prace II Wydziału nad Zwodem zachodnim, ale czerpali je nie wprost z tekstu projektu

Paradoksalnie – szczęśliwie nareszcie zakończenie prac nad zbiorem prawa miejscowego guberni zachodnich i południowo-zachodnich zbiegło się w czasie ze znaczącym wzrostem nieprzychylnych nastrojów władz rosyjskich wobec wszelkich reliktywów polskiego panowania na tych terytoriach. Było to w dużej mierze konsekwencją doświadczeń związanych z powstaniem listopadowym⁵⁹. Obiektem ataków stało się również pozostałe po Rzeczypospolitej prawo. Coraz wyraźniej dojrzała koncepcja jego zastąpienia prawem rosyjskim. Osobliwe, że gotowy projekt Zводу zachodniego, który w myśl zamierzeń Sperańskiego miał być wprowadzony w życie od początku 1839 roku, spotkał się z prawie całkowitą obojętnością ze strony centralnych organów państwa i to także tych, które z natury rzeczy powinny wykazać w tej sprawie szczególne zainteresowanie. Zupełną bierność zachowało ministerstwo sprawiedliwości, zaś ministerstwo spraw wewnętrznych ograniczyło się do przedstawienia jedynie krótkich uwag odnoszących się do nielicznych artykułów projektu, a i to w kwestiach drugorzędного znaczenia. Zdecydowanie nieprzychylnie stanowisko wobec zbioru przyjęli natomiast niektórzy przedstawiciele władz lokalnych wyższego

(tego nie znano), ale pośrednio z lektury dzieła *Obozrieniye istoricheskikh swiedienji o sostawlienji Swoda miestnykh zakonow Zapadnykh gubernii*, w którym zawarto rys dziejów źródeł prawa polskiego i litewskiego oraz opisano przebieg prac nad prawem guberni zachodnich. Tymczasem, jak dowodził Nolde, znajomość projektu mogła walnie przyczynić się do rozwiązania rzeczywistego przewlekłego procesu sądowego, który zaczął się w połowie lat siedemdziesiątych XIX wieku oraz wyrosłej z niego długoletniej polemiki naukowej. Nolde wskazywał na aktualność Zводу zachodniego w interpretacji stosunków prawnych powstałych przed 1840 rokiem jeszcze na przełomie XIX i XX wieku. Por. też M.J. PERGAMENT, A.E. NOLDE, *op. cit.*, s. XI i n.

⁵⁹ Szczegółowo o tym A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 199 i n., 224 i n., 230 i n. Wyrazem tendencji, o których tu mowa jest redakcyjny dodatek do artykułu DANIŁOWICZA, *O Litowskom Statucie*, «ZMNP» 17 (1838), s. 374-384 (dodatek na s. 384-388). O walce z polskimi tradycjami w guberniach zachodnich por. też I.I. Łappo, *Litowskij Statut 1588 goda*, *cit.*, s. 510, 524 i n. Na marginesie, Łappo wcale nie identyfikuje autora wspomnianego artykułu (tekst sygnowany jest tylko literą D) z Daniłowiczem i mówi o licznych nieścisłościach i błędach w tym opracowaniu. Inni badacze np. S.W. PACHMAN, *op. cit.*, I, s. 194 (przypis 2); A.E. NOLDE, *Oczerki*, *cit.*, s. 70 (przyp. 3) przypisują artykuł Daniłowiczowi.

szczebla⁶⁰. Szczególnie silny sprzeciw wobec planów jego wprowadzenia w życie wyrażał kijowski, wołyński i podolski generał-gubernator Dymitrij G. Bibikow, który należał do grona nieprzejednanych przeciwników zachowania jakichkolwiek lokalnych odrębności będących spuścizną po Rzeczpospolitej w guberniach południowo-zachodnich. Bibikow uważał, że ich dalsze utrzymywanie szkodzi przede wszystkim politycznym interesom Cesarstwa⁶¹. Generał-gubernator, podobnie zresztą jak jego poprzednicy w Kijowie – Żeltuchin i Lewaszow⁶², był także zdecydowanym zwolennikiem uchylecia relikwów prawa Rzeczpospolitej. Obiektem ataków Bibikowa był również Statut litewski, w którym generał-gubernator znajdował wiele niedoskonałości oraz rozwiązań jego zdaniem zupełnie nieodpowiadających wymogom epoki⁶³. Zbliżoną do Bibikowa argumentacją operował nieznany autor przedstawionego monarsze w roku 1837 memoriału „O nieobchodności uniczożenia odłelnych praw w guberniach, ot Polshi wozwraszczonnych, i izmienienni niedostatkw, protiwnych gosudarstwiennomu blagoustrojstwu”, który – jak sądził Nolde – znał treść projektu Zwodu zachodniego⁶⁴. Zagorzałym orędownikiem aktywnego działania w kie-

⁶⁰ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 225 i n., 233 i n., 238, 242 i n.

⁶¹ Bibikow niemal od pierwszych chwil pełnienia funkcji generał-gubernatora (objął funkcję w lutym 1838 roku) deklarował zupełnie jasno, że zamierza podjąć energiczne kroki w celu stopniowego znoszenia odrębności utrzymujących się w guberniach kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej, będących śladami dawnego polskiego panowania i uważa to za główne zadanie swej misji. W ciągu piętnastu lat aktywności na stanowisku Bibikow rozwinął cały repertuar działań unifikacyjnych, które dotyczyły różnych sfer życia (religijnej, społecznej, ekonomicznej, prawnej). Bibikow był przekonany, że ich przeprowadzenie jest konieczne dla zapobieżenia nowemu powstaniu. Por. szczegółowo W.J. SZULGIN, *op. cit.*, s. 5-32, 89-131.

⁶² A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 238, 273, 275.

⁶³ W.J. SZULGIN, *op. cit.*, s. 16 i n., 116 i n.

⁶⁴ «Cztenija w Imperatorskom Obszczestwie istorii i drevnostiej Rossijskich pri Moskowskom Uniwersitietie» 1 (genwar-mart) (1866), pod red. O.M. BODJANSKAGO, s. 103-114. O dokumencie tym, jak również o innym – nieopublikowanym piśmie tegoż samego autora przedstawionym monarsze w 1838 roku, a dotyczącym się tej samej problematyki por. bliżej A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 225, 238 i n. Por. też dokument *Izobrażeniye nyniesznjago sostojanija Rossii (1830 goda)* opublikowany w tym

runku zacierania odrębności prowincji zachodnich, m. in. przez zniesienie praw miejscowych, był również Michaił N. Murawiew – gubernator mohylewski, którego można uznać za jednego z pionierów nowej polityki w stosunku do zachodnich guberni Cesarstwa. Zasadnicze jej założenia, uwzględniające własne doświadczenia w kierowaniu gubernią, jak również obserwacje poczynione podczas udziału w dławieniu powstania w guberniach mińskiej i litewskiej, Murawiew zarysował w dwóch memoriałach skierowanych do Petersburga jeszcze w 1831 roku. Istotne elementy tych dokumentów („Ob uczeżdżenii prilicznago graždanskago uprawlienija w guberniach, ot Polszi wozwraszczennyh, i unicztżoenii naczał, najbolieje słužiwszich k otczużdżeniju onych ot Rossii” oraz „O političeskom preobrazowanii gubernij, ot Polszi wozwraszczennyh, i unicztżoenii tech naczał, kotoryja postepienno dowieli kraj sej do sowierszennago otczużdżenija ot Rossii”)⁶⁵ były powielane następnie w postulatach innych urzędników państwowych⁶⁶. W drugim z wymienionych dokumentów Murawiew zwracał uwagę, że co prawda Litwa i Białoruś otrzymały niegdyś potwierdzenie swoich dawnych praw – polskich i litewskich, ale obecnie nie służą one niczemu innemu jak tylko zagmatwaniu spraw oraz niepotrzebnemu różnicowaniu tych ziem w stosunku do innych części Cesarstwa. Z tych właśnie względów Murawiew uznał zniesienie Statutu litewskiego za rzecz absolutnie konieczną, a przy tym dość łatwą do re-

samym tomie Cztenji, s. 115-132, gdzie występują podobne akcenty wrogości wobec odrębności lokalnych, s. 115 i n. Argumentację stosowaną w tych wystąpieniach, jak również w memoriałach Bibikowa, poddał analizie a zarazem częściowej krytyce A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 225 i n., 238 i n., 244 i n.

⁶⁵ Por. *Tri političeskija zapiski o S.-Z. kraje gr. M. N. Murawjewa*, [w:] *Sbornik statiej razjasnjajuszczich polskoje dzieło po otnoszeniju k Zapadnij Rossii*, wypusk 2, zestawił i wydał S. SZOŁKOWICZ, Wilna 1887, s. 298-320. Wymienione dokumenty opublikowano na s. 298-308. Kolejne teksty pochodzą już z lat 1864-65. Por. też A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 236 i n.

⁶⁶ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 225 i n., 236 wskazywał, że prawdziwymi twórcami nowej polityki wobec prowincji zachodnich byli przedstawiciele lokalnej administracji. Zasadniczą rolę odegrali generał-gubernatorzy.

alizacji⁶⁷. Niemal jednocześnie z wystąpieniem Murawiewa zniesienia Statutu na Białorusi usilnie domagał się generał-gubernator mohylewski, witebski, a zarazem smoleński i kałuski książę Chowański. Jego starania w tym zakresie odniosły skutek i 1 stycznia 1831 roku (st. st.) na podstawie przedłożeń generał-gubernatora wydany został ukaz o uchyleniu mocy Statutu litewskiego na Białorusi – „O wwiedzienji w gubernijach: Mogilewskoj i Witebskoj, kak po Prawitielstwiennoj, tak i po Sudiebnoj czasti, tego samego podjadka, kotoryj nabljudajetsja wo wnutriennich Obłastjach Gosudarstwa”⁶⁸. W kołach urzędniczych Petersburga także nie brakowało przeciwników Zwodu zachodniego oraz generalnie idei zachowania praw miejscowych⁶⁹. Ich los rozstrzygał się w latach 1838-1840⁷⁰, kiedy zagadnienie kilkakrotnie stanowiło przedmiot obrad Komitetu Ministrów (na przełomie 1839 i 1840 roku) oraz tzw. Komitetu zachodniego⁷¹ (w 1838 i 1840 roku), działających zresztą w tej kwestii cały czas pod naporem ofensywy Bibikowa, który niestrudzenie prowadził akcję przeciwko utrzymaniu praw miejscowych. Tych natomiast, a także projektu Zwodu zachodniego w szczególności, bronił stojący na czele II Wydziału Dymitrij N. Błudow. Podnosił on m. in., że poważnej operacji zniesienia praw miejscowych nie powinno się dokonywać od razu, jednym pociągnięciem pióra, ale stopniowo, a najlepiej po zakończeniu prac nad pra-

⁶⁷ *Tri političeskija zapiski*, cit., s. 304. Łatwo zauważyć, że zarówno Bibikow, jak i Murawiew, kwestionując użyteczność Statutu litewskiego, szczególnie mocno krytykowali jego przepisy dotyczące prawa procesowego. A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 228 i n., 236 i n., 244.

⁶⁸ Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii (Sobranije II), VI, 1, nr 4233. A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 237.

⁶⁹ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 238 i n.

⁷⁰ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 243 i n.

⁷¹ O tzw. Komitecie zachodnim (Zapadnyj komitet lub dokładniej Komitet dlja razsmotrienija raznych predpołożenji po gubernjam ot Polszi prisojedinjonnyj) utworzonym we wrześniu 1831 roku dla prowadzenia unifikacji tzw. kraju zachodniego z guberniami wielkorosyjskimi por. S.M. SEREDONIN, *Istoričeskij obzor dziejatel'nosti Komiteta Ministrow*, I, 1: *Komitet Ministrow w carstwowanije Imperatora Nikolaja Pierwago (1825 g. nojabrja 20 – 1855 g. fewralja 18)*, S.-Peterburg 1902, s. 54 i n.; A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 242 i n.

wem dla całego Cesarstwa (w postaci Obszczejo Ułożenija Rossijskoj Imperii) – moment ten byłby najodpowiedniejszy i niejako naturalny dla uchylenia lokalnych praw i rozciągnięcia w ich miejsce nowo opracowanych ogólnopaństwowych regulacji. Memoriały Bibikowa nie do końca przekonały Komitet Ministrów. Komitet zachodni natomiast, do którego sprawę dla rozpatrzenia z udziałem Bibikowa skierował monarcha, podjąwszy problemem podczas dwóch posiedzeń w kwietniu 1840 roku, podzielił w dużej mierze argumenty Błudowa i zajął stanowisko pośrednie. Komitet mianowicie (przy wotum separatum księcia Aleksandra Golicyna oraz oczywiście Bibikowa) uznał co prawda za niepożądane wprowadzenie w życie osobnego zbioru praw miejscowych, ale równocześnie wypowiedział się za wyselekcjonowaniem z niego najważniejszych i najbardziej użytecznych postanowień i rozmieszczeniem ich w odpowiednich częściach Swoda Zakonow. Opinię Komitetu wraz z zastrzeżeniami Bibikowa do niej się odnoszącymi przedstawiono Mikołajowi I. Monarcha w całej rozciągłości podzielił poglądy generał-gubernatora (którym ulegał już wcześniej) i nakazał Błudowowi przygotować stosowny ukaz, znoszący prawo miejscowe we wszystkich guberniach zachodnich. W redagowaniu projektu tego aktu brał udział Bibikow. Ukaz „O rasprostranieniji siły i dziejstwja Rossijskich graždanskich zakonow, na wsie Zapadnyja wozwraszczenija ot Polszi obłasti” został podpisany przez monarchę 25 czerwca 1840 roku (st. st.)⁷². Akt ten uchylał Statut litewski (a raczej to co z niego zostało) w guberniach: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, mińskiej, wileńskiej, grodzieńskiej oraz w Obwodzie Białostockim, a wraz z nim także moc wydanych na jego podstawie oraz dopełniających go konstytucji sejmowych lub innych przepisów.

Bardzo istotną okoliczność stanowi fakt, że wspomniany ukaz z 1840 roku odnosił się tylko do guberni zachodnich – „wozwraszczennych ot Polszi”. Jego moc nie rozciągała się zatem na gubernie małorosyjskie tj. czernihowską i połtawską. W związku z tym dalsze losy obowiązującego tam prawa miejscowego były nadal kwestią otwartą. Co więcej, już podczas prac nad Zwodem zachodnim zdecy-

⁷² Полюже Собраније Законow Россиjskoj Imperii (Sobranije II), XV, 1, nr 13591.

dowano o wyselekcjonowaniu tych artykułów projektu, które miały znaleźć zastosowanie tylko w guberniach małorosyjskich w celu uformowania z nich osobnego zbioru, stanowiącego dodatek do Zводу zachodniego. Do końca prac nad projektem zamiaru tego jednak nie zrealizowano, zresztą w czasie ich trwania prawem małorosyjskim zajmowano się w praktyce mało. Gotowy projekt również nic o nim nie mówił. O sposobie rozstrzygnięcia problemu zdecydowano na początku 1840 roku w warunkach coraz wyraźniejszej perspektywy rychłego dopełnienia się losów praw miejscowych w guberniach zachodnich. Błudow informujący w styczniu cara o przebiegu prac nad prawem małorosyjskim zwracał monarsze uwagę na pewne zasadnicze trudności. Wskazywał on mianowicie, że Zwód zachodni został stworzony na fundamencie III Statutu litewskiego oraz sejmowych konstytucji, natomiast w Małorosji formalnie obowiązywał II Statut, a konstytucje nie miały tam zastosowania. Raport złożony carowi określał również te dziedziny prawa w Małorosji, które szczególnie nasycone były lokalnym kolorytem. Błudow radził zachować tylko część odrębności – te oszczędzone proponował natomiast rozmieścić według właściwości w odpowiednich częściach Swoda Zakonow. Opinie Bibikowa zostały pozytywnie przyjęte przez Mikołaja I i na podstawie odpowiedniej rezolucji monarchy w II Wydziale przystąpiono do opracowania praw guberni czernihowskiej i połtawskiej. Z przedstawionego monarsze w styczniu 1841 roku raportu Błudowa na temat postępów prac wynika, że odrębności prawa małorosyjskiego zebrano w projekt zawierający 163 paragrafy, a następnie poddano go korekcie. Polegała ona na przeglądzie odnośnych fragmentów Statutu, na którym przepisy te były oparte (inne źródła zignorowano), w intencji znalezienia różnic między litewską kodyfikacją a Swodem Zakonow. Zidentyfikowane rozbieżności podzielono według ich charakteru i znaczenia na cztery kategorie. Pierwsza obejmowała te postanowienia Statutu, które zawierają tę samą treść co Swod, ale przedstawiają ją w nieco innej formie; druga zawierała niezgodności bez znaczenia; trzecia te przepisy Statutu, które uściślają normy prawa powszechnego; czwarta przepisy stanowiące rzeczywiste, zasadnicze od niego odstępstwa. Przepisy zgrupowane tylko w dwóch ostatnich kategoriach zarekomendowano jako zasługu-

jące na dalsze utrzymanie. Jak wynika z kolejnego raportu Błudowa skierowanego do monarchy w grudniu 1841 roku, projekt podlegał w ciągu poprzednich miesięcy dalszym wnikliwym ocenom w świetle takich źródeł jak Połnoje Sobranije Zakonow, czy nawet znaleziony w archiwum II Wydziału rękopiśmienny egzemplarz „Prawa, po którym suditsja Małorossijskij narod”. Cenną inicjatywą podjętą przez niektórych urzędników II Wydziału (m.in. przez Malewskiego) była niezrealizowana niestety konsekwentnie próba oceny projektu w świetle praktyki sądowej. Koncepcja ta przełamywała dotychczasową sztywną manierę tworzenia projektów kodyfikacyjnych jedynie w oparciu o zatwierdzone przez władze i wyłącznie pisane źródła, ignorując całą sferę zmian wyrobionych w prawie przez obyczaj czy praktykę. Analiza materiałów (około dwustu spraw) zaczerpniętych z archiwum Senatu dowiodła, że Statut litewski nie zawsze w praktyce sądów małorosyjskich stosowany był w sprawach, w których twórcom projektu jego aplikacja wydawała się zupełnie naturalna i oczywista. Kwerenda wykazała m. in., że Statut zarówno w praktyce sądów lokalnych, jak i wyższych instancji w wielu sprawach ustępował regulacjom rosyjskim. Ich przyjęcie nie zawsze opierało się na formalnych podstawach. Obserwacja ta potwierdzała wcześniejsze przypuszczenia kodyfikatorów, świadomych ponadto tego, że Statut litewski w – skądinąd bardzo niejednolitej – praktyce sądowej zlewał się z prawem magdeburskim. Wszystko to tworzyło zagmatwany konglomerat norm prawa litewskiego, niemieckiego i rosyjskiego, komplikowany dodatkowo licznymi wariantami odstępstw od litery prawa i lokalnymi odrębnościami wyrobionymi przez praktykę.

Wyniki prac jeszcze w końcu 1841 roku z inicjatywy Błudowa a za zezwoleniem monarchy zostały przedstawione Radzie Państwa. Prezentując swoje stanowisko w sprawie uporządkowania prawa Małorosji II Wydział proponował, aby po pierwsze rozciągnąć na gubernie małorosyjskie moc powszechnego prawa procesowego, a po drugie, aby dopełnić Swod grażdanskich zakonow artykułami zawierającymi normy prawa miejscowego. Część tych projektowanych artykułów – tzn. te, które uznano za stanowiące wyjątki od praw ogólnych scharakteryzowano w kilkunastu osobnych notach (nie wszystkie arty-

kuły zestawione z prawa miejscowego uważano za zawierające wyjątki od praw ogólnych bowiem, jak mniemano, wyrażały one w mniej lub bardziej zbliżony sposób zasady znane prawu rosyjskiemu). Całość uzupełniały materiały w postaci wyjątków ze Statutu oraz akt spraw sądowych, a także szczegółowe opracowanie na temat dziejów praw małosyjskich. Co ciekawe, we wspomnianej historycznej rozprawie podawano jako rzecz oczywistą i o zupełnie podstawowym znaczeniu, że w momencie przyłączenia ziem małosyjskich do Rosji w końcu XVII wieku, obowiązywał na tych terytoriach II Statut litewski z 1566 roku, po czym tylko na marginesie wskazywano, że w praktyce stosowany był jednak często III Statut. Bez jakiegokolwiek komentarza pozostawiono natomiast kwestię wzajemnego stosunku tych dwóch kodyfikacji. Twórcy projektu przeszli do porządku dziennego nad własną deklaracją o II Statucie jako formalnie fundamentalnym źródle prawa w Małorosji, zestawiając projekt przy użyciu materiału zaczerpniętego z III Statutu, a czasem wprost ze Zводу zachodniego. Tę samą zasadę zastosowano we wspomnianych notach, w których poza nielicznymi wyjątkami cytowany jest po prostu Statut, ale w rozumieniu kodyfikacji z roku 1588. Warto też zwrócić uwagę, że motywem wniosku o włączenie opisywanych w nich norm prawnych do Swoda Zakonow było właśnie wskazanie, że pochodzą one ze Statutu, nie zostały uchylone przez żaden akt oraz to, że weszły już niegdyś w tym kształcie do projektu Zводу zachodniego. Przedstawione Radzie Państwa opracowania zostały rozpatrzone na początku 1842 roku i nie wzbudziły istotniejszych kontrowersji. W kwietniu tego samego roku zatwierdził je monarcha⁷³, a w konsekwencji artykuły dla guberni czernihowskiej i połtawskiej włączone zostały do części pierwszej X tomu Swoda Zakonow w jego drugim wydaniu z 1842 roku, a następnie prawie bez zmian znalazły się w jego wersji z 1857 roku⁷⁴.

⁷³ Полноје Собраније Законow Россијској Имперіи (Собраније II), XVII, 1, nr 15520-15534.

⁷⁴ A.E. NOLDE, *Oczerki*, cit., s. 253 i n., 284 i n. O specyfice prawa guberni połtawskiej i czernihowskiej por. S.W. PACHMAN, *op. cit.*, II, s. 453-463; A. BOROWIKOWSKIJ, *Ob osobiennoščach graždanskogo prawa połtawskoj i czernigowskoj gubernij*, «ŽMJ» 32. 2 (1867), s. 435-454; A. KWACZEWSKIJ, *Litowski statut, kak istočnik miestnago*

Ostatecznie w guberniach czernihowskiej i połtawskiej moc Statutu uchylono ukazem z 4 marca 1843 roku (st. st.) „O wwiedzienji w guberniach Czernigowskiej i Połtawskiej obszczich o sudoproizwodstwie postanowlienij Imperii”⁷⁵.

Sądzę, że w kontekście omawianych tu porozbiorowych dziejów III Statutu litewskiego w dawniejszej rosyjskiej literaturze naukowej na osobne wyróżnienie zasługuje cykl prac P. Żukowicza, obszernie traktujących o organizacji i przemianach w administracji i sądownictwie na ziemiach Rzeczypospolitej, objętych przez trzy kolejne zabory rosyjskie. Wnikliwe wywody tego autora oparte na bogatym materiale archiwalnym dotyczyły również problemu kondycji prawa w nowych rosyjskich prowincjach, w tym również oczywiście Statutu⁷⁶.

Kolejny aspekt, w którym Statut litewski pojawiał się w rosyjskiej literaturze naukowej XIX i początków XX wieku, a którego nie można pominąć, stanowiły prawnicze studia nad poszczególnymi instytucjami ówczesnego prawa rosyjskiego. Nie sposób nie zauważyć, że Statut odgrywał w nich rolę istotnego punktu odniesienia. Działo się tak tam, gdzie tok ściśle prawniczego wywodu wymagał wsparcia argumentacją historyczną dla dogłębnego przedstawienia istoty rozpatrywanej instytucji prawnej. Należy również zwrócić uwagę, że Statut był przywoływany w takich analizach w jednym rzędzie obok piętna-

prawa dlja gubernij czernigowskiej i połtawskoj, «*Żurnal Graždanskago i Ugołownago Prawa*» 4 (ijul-awgust) (1876), s. 222-255. Por. też *Graždanskije zakony, izłożennyje po statjam I czasti X toma swoda zakonow izdanija 1887 goda, s pribawlienijem zakonow osnownych postanowlienij, dopołnjajuszczich etu czast swoda i teksta Litowskago Statuta i s razjasnienijem osnowanijami uzakonienij, reszenijami kassacionnymi i mnenijami Gosudarstwiennago Sowjeta*, zestawił A. KWACZEWSKIJ, wypusk 1, *Predisłowije, zakony osnownyje i zakony graždanskije o prawach i objazannostjach siemiejstwiennych*, Warszawa 1889, s. IV, XXXI i n. (wstęp) oraz s. 27 i n., 61 i n., 64, 85 i n., 107, 109, 130 i n., 138, 140, 142, 153 i n., 157 i n.

⁷⁵ Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii (Sobranije II), XVIII, 1, nr 16585.

⁷⁶ P. ŻUKOWICZ, *Uprawlienije i sud w Zapadnoj Rossii w carstwowanije Jekateriny II*, «*ŻMNP*» (fewral) (1914), s. 274 i n., 293, 303 i n.; «*ŻMNP*» (mart) (1914), s. 112 i n.; «*ŻMNP*» (apriel) (1914), s. 325, 333, 342; «*ŻMNP*» (maj) (1914), s. 5, 15, 25, 27, 57 i n.; «*ŻMNP*» (ijul) (1914), s. 29 i n., 38, 40; TENZE, *Zapadnaja Rossija w carstwowanije Imperatora Pawła*, cit., s. 201 i n.

stowiecznych i szesnastowiecznych zbiorów prawa rosyjskiego. Taka kwalifikacja Statutu związana była z tendencją, o której wyżej już była mowa, a mianowicie do zaliczania tej kodyfikacji do źródeł prawa rosyjskiego i upatrywania w niej kolejnego ogniwa w łańcuchu jego rozwoju, które na równi ze Statutem stanowiły rzekomo takie zbioru jak: Ruska Prawda, moskiewskie sudiebniki, gramoty Nowogrodu i Pskowa, czy Sobornoje Ułożenije. Przy użyciu tej właśnie metody konstrukcję darowizny w prawie rosyjskim przełomu XIX i XX wieku, próbował wyjaśnić w związku z planowanymi zmianami w zakresie prawa zobowiązań (projekt z roku 1899) N. N. Towstoles⁷⁷. Autor ten przeprowadził dość obszerny wywód na temat znanej III Statutowi litewskiemu darowizny (zapisu) na wypadek śmierci⁷⁸, aby uzasadnić, że darowizna w prawie rosyjskim nigdy nie była ani nie jest kontraktem i że autorzy nowego projektu, kierując się czysto teoretycznymi względami i kwalifikując go jako taki, popełniają poważny błąd. Ignorując historię tej instytucji, abstrahując oni bowiem jednocześnie od rzeczywistego jej charakteru, ukształtowanego przez wielowiekową ewolucję⁷⁹. Przykładów wplatania przepisów Statutu w argumentację ściśle jurydycznych wywodów można podać więcej⁸⁰. Szczególnie ciekawe są te, które były swoistą reakcją na różnego rodzaju niedomagania praktyki sądowej. Ostre w tonie komentarze w literaturze prawniczej wywoływały na przykład błędy oraz chwiejność orzecznictwa sądów

⁷⁷ N.N. TOWSTOLES, *Darenije po dejstwujuszczemu prawu w swjazi s projektom graždanskago ułożenija*, «ŻMJ» 7 (sentjabr) (1906), s. 1-34.

⁷⁸ Ibidem, s. 7 i n.

⁷⁹ Ibidem, s. 18.

⁸⁰ Por. np. spór o genezę przedawnienia w prawie rosyjskim – opinię K.P. ZMIŁOWA, *Priostanowlienije i piereryw iskowej dawnosti woobszcze i po żeleznodorożnym delam w czastnosti*, «ŻMJ» 12 (dekabr) 1894/1895, [1895], s. 138 i n. o recepcji przepisów Statutu litewskiego w tym zakresie za panowania Katarzyny II (w 1787 roku), polemikę S.F. RUBINSZTEJNA, *Dziesiatiletijnaja ziemskaja dawnost po Litowskomu statutu i po obszczim zakonam imperii (istoriko-juridyczeskaja sprawka)*, Wilna 1896, osobna odbitka z «Wilenskago Wiestnika» 31, 33, 35 (1896) oraz recenzję tego ostatniego opracowania, którą opublikował N. DEBOLSKIJ, «Żurnał Juridyczeskogo Obszczestwa pri Imperatorskom S.-Peterburgskom Uniwersitetie» 1 (janwar) (1896), s. 9-11.

działających w guberniach czernihowskiej i połtawskiej. Teoretycznie obowiązywały tam liczne przepisy Statutu, które weszły do Swoda Zakonow, tyle że były one często niejednolicie i nieumiejętnie stosowane przez lokalne sądy, które nie pojmowały ich rzeczywistego znaczenia lub też interpretowały je zgodnie z duchem prawa rosyjskiego. Tego rodzaju proceder piętnował A. Kwaczewskij, który pisał o wręcz bezceremonialnym stosunku praktyki sądowej do miejscowego prawa, okaleczaniu przez nią przepisów Statutu lub odbieraniu im duszy, dzięki której właśnie trafiły one do Swoda Zakonow. Badacz ten w dość obszernym studium przedstawił kilka instytucji prawnych pochodzących ze Statutu, a nadal funkcjonujących w guberniach połtawskiej oraz czernihowskiej i czasem w bardzo kategorycznym tonie wyraził szereg wątpliwości co do należytego ich pojmowania w orzecznictwie sądowym⁸¹.

THE 3RD STATUTE OF LITHUANIA
IN THE POST-PARTITION PERIOD IN THE RUSSIAN SCIENCE
LITERATURE IN XIX AND AT THE BEGINNING OF THE XX CENTURY

Summary

In the Russian academic literature of the 19th and early 20th centuries the post-Partition history of the 3rd Statute of Lithuania was looked at in a number of contexts. Above all, the Statute aroused interest as the primary source of bye-laws (local law) in the Western and Little Russian guberniyas of the Russian Empire. Its crucial importance for the codification undertaken of the law of these guberniyas was noted, and this on a backdrop of widespread

⁸¹ A. KWACZEWSKIJ, *Zakony czernihowskiej i połtawskiej gubernij i nowyj sud. (Ulitocznaja zapis, ustupnaja zapis, wdowja czast, sudiebnyj razdziel)*, «Żurnal Graždanskago i Ugołownago Prawa» 1 (janwar-fewral) (1875), s. 51-86; «Żurnal Graždanskago i Ugołownago Prawa» 2 (mart-apriel) (1875), s. 106-117. Por. też A. PESTRZECKIJ, *O wdowjej czasti w guberniach czernihowskiej i połtawskiej*, «ŻMJ» 4. 12 (dekabr) (1860), s. 471-480; P. LJAKUB, *K woprosu o znaczeni ulitocznoj zapisi*, «Żurnal Graždanskago i Ugołownago Prawa» 2 (fewral) (1887), s. 14-20.

and intense activity to reorganise Russian law. Most importantly, it was raised that the Statute formed the base material for the so-called Western Code of laws [*Zwód zachodni*] drawn up in the 1830s. The Lithuanian codification also aroused interest as one of the sources of the 10th volume of the Code of Laws [*Swod Zakonow*]. The Statute's regulations were also brought up in the legal literature in order to show a deeper presentation of the nature of the then (i.e. nineteenth-century) institution of Russian law. In addition, the issue of the circumstances surrounding the gradual repeal of the Statute in specific areas of the Empire in 1831, 1840, 1842 was also tackled.